

ukierunkowania atlasu tytułem „statystyczny” widziałbym nieco szersze spojrzenie i na jego tematykę, a przede wszystkim na formę graficzną.

Przyjęta tematyka, ustalona dla wszystkich atlasów województw, może okazać się – moim zdaniem – w pewnym stopniu gorsetem krępującym pomysłowości autorów. W statystycznym atlasie województwa nazywanego coraz częściej regionem, geograf widziałby także opracowania wychodzące poza przyjęte ramy makiety atlasów wojewódzkich. Widziałbym ujęcia specyficzne i charakteryzujące region. Do takich zaliczyłbym m.in. szkolnictwo wyższe poza Warszawą – pokazane w atlasie strukturalnie a nie ilościowo, syntetyczną specyfikę „ściany wschodniej” po części objętej granicami województwa. Ciekawa byłaby plansza, również w atlasach innych województw zatytułowana „miejsce województwa w Polsce”. Przykład takiego opracowania pokazał przed niemal pięćdziesięciu laty prof. F. Uhorczak na lubelskim zjeździe PTG. Szkoda, że brak takich ujęć w atlasach województw.

Atlas uważam za interesujący, opracowany zgodnie z regułami naszej dyscypliny. Tematycznie ra-

czej wybiórczy, a nawet rozczarowujący geografa ze zbyt licznymi ujęciami tylko strukturalnymi i wskaźnikowymi, co w pewnym stopniu zostało narzucone przez prezentację kartogramiczną. Wprawdzie kartogram narzuca ujęcia określane jako względne, ale autorzy mogli by „równoważyć” to ujęcie innymi rozwiązaniami kartograficznymi.

Dobrze się stało, że Główny Urząd Statystyczny podjął inicjatywę opracowania atlasów województw, gdyż atlasy publikowane dotychczas przez wojewódzkie urzędy statystyczne trudno uznać za kartograficznie udane<sup>1</sup>. Omawianą serię atlasów wojewódzkich traktuję jako początek dalszych publikacji opracowanych na wysokim poziomie kartograficznym oraz zadawalających czytelników pod względem merytorycznym.

Jacek Paślawski (Warszawa)

<sup>1</sup> Por. recenzję zamieszczoną w „Polish Cartographical Review. Supplement w języku polskim” T. 3, nr 1, s. 81.

## Waldemar Spallek: Polskie szkolne atlasy geograficzne 1771–2012. „Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego” 42, Wrocław 2018, 458 s.

Powszechna wiedza o polskich szkolnych atlasach geograficznych często ogranicza się do spuścizny związanej z nazwiskami kilku najbardziej znanych postaci (E. Romera, S. Korbla, L. Sawickiego, M. Janiszewskiego, B. Kozenna) oraz do znajomości najważniejszych firm kartograficznych działających na obszarze Polski w XX i XXI wieku. Piśmiennictwo z zakresu historii i kartografii podejmuje wąskie fragmenty tej szerokiej tematyki w odniesieniu do pojedynczych autorów, firm lub zasięgów oddziaływania dzieł. Dotychczas brakowało opracowania systematyzującego wiedzę o tym przedmiocie, który okazuje się szczególnie skomplikowany przez zmieniające się na terenie ziem polskich uwarunkowania historyczne.

Dla osiągnięcia tego celu autor przeprowadził kwerendę zbiorów kartograficznych licznych bibliotek naukowych, archiwów, analizę literatury naukowej i bibliografii, penetrację katalogów wydawniczych, źródła internetowych i portali aukcyjnych. Dzięki temu na niespotykaną dotychczas skalę ustalił dorobek polskiej kartografii w dziedzinie szkolnych atlasów geograficznych. To duże osiągnięcie.

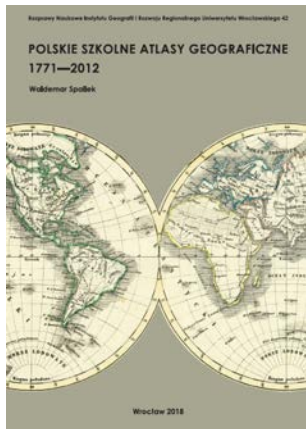
Prezentowana monografia to 458 stron, w tym 378 stron tekstu zilustrowanego 232 rycinami i 5 tabelami oraz 75 stron materiałów źródłowych, z trzema

obszernymi zestawieniami tabelarycznymi ujmującymi dorobek tego działu polskiej kartografii, od publikacji najwcześniejszych po opracowania współczesne.

Książkę rozpoczynają trzy rozdziały wstępne wprowadzające czytelnika w genezę szkolnej kartografii atlasowej. Poruszono w nich zagadnienia definicji, klasyfikacji, technologii, kompozycji i koncepcji map ogólnogeograficznych, które kształtowały postać atlasów szkolnych w procesie ich historycznej ewolucji. Tłem tych rozważań jest kartografia europejska. Opisuując poszczególne wątki wiążące się z atlasami szkolnymi, autor wprowadza nas w szczegóły i dokładny historyczny opis rozwiązania danego zagadnienia. Oczywiście, chociaż odnosi to do atlasów szkolnych, otrzymujemy interesujący opis ewolucji rozwiązań przyjętych przecież w całej kartografii. Stanowi to niebagatelną dodatkową wartość opracowania. Ta część to blisko 1/3 objętości publikacji. Na 135 stronach pokazano czym w istocie jest atlas szkolny i jak rozwijała się koncepcja tego podstawowego kartograficznego środka dydaktycznego.

Zasadniczą częścią monografii jest przegląd polskiego dorobku, który przeanalizowano dzieląc okres 1771–2012 na części: przedrozbiorową, rozbiorową, międzywojenną, okres PRL-u i czasy współczesne.

Charakterystyka samych dzieł jest ogólna, uwzględnia ich zawartość i najważniejsze cechy kartograficzne. Autor w zasadzie nie analizuje samych map i ich geograficznej poprawności. To ograniczenie jest ściśle zamierzone. Skupia się na ich układzie,



formie, krojach pism, treści pozaramkowej, żywej paginie, sposobie numeracji tablic, tytułach, sposobie oprawy, formatach, aktualności treści politycznej – słowem na cechach, które pozwalają na identyfikację kolejnych wydań i nakładów atlasów, co prowadzi do skompletowania tego niezwykle obseznego dorobku. W efekcie żmudnej analizy udało się autorowi sporządzić chronologiczny wykaz 549 polskich szkolnych atlasów geograficznych. Liczba naprawdę zdumiewająca, świadcząca o ogromie dokonanego wysiłku.

Autor prowadzi nas od uznawanego za pierwszy polski geograficzny atlas szkolny *Atlasu dzieciennego* D. Szybińskiego z 1771 r., poprzez atlasy licznych autorów: J. Kolberga, L. Platerra, A.d. Trosso, J. Kościńskiego, J. Herknera. Nie pomija mniej znanych wydawnictw, rodziny Orgelbrandów, M. Arcta, atlasu I. Dzierżyńskiego i T. Redzińskiego, skrupulatnie omawia wydania atlasów Kozenna, itd., itd. Analizy dokonuje na historycznym tle stanu szkolnictwa i oświaty oraz na tle zmian zachodzących w poszczególnych okresach w granicach omawianych terytoriów (granice zaborów). Ten kontekst jest szczególnie cenny. Na przykład, przybliżenie czytelnikowi represji po powstaniach narodowych 1830 i 1863 r., którym poddano szkolnictwo polskie, zarysowanie historycznego tła rusyfikacji i działalności cenzury wydawniczej oraz nawiązanie do działalności organizacyjnej prywatnych szkół polskich, Uniwersytetu Ludowego i Uniwersytetu Łatającego, dodatkowo podnoszą wartość publikacji.

Blіszy nam okres to czasy międzywojnia 1918–1939. Tu, na tle tzw. „jędrzejewiczowskiej” reformy oświaty, scharakteryzowano ujęty w formę tabeli kartograficzny dorobek licznych wydawnictw polskich, w tym

Książnicy-Atlas, a także adaptacje atlasów zagranicznych i atlasy mniejszości narodowych. Tak więc, oprócz atlasów E. Romera zostały opisane atlasy B. Kozenna, W. Hardta, B. Gustawicza, S. Korbla, I. Weinfeldta, E. Szturm de Strema, M. Janiszewskiego i innych, w sumie kilkunastu autorów i wydawców. Oczywiście szczególną uwagę poświęcono dorobkowi E. Romera i Książnicy-Atlas. Skrupulatnej analizie poddano ten dorobek, który dotychczas zdaniem autora nie został w pełni opisany. Dzięki takim działaniom udało się m.in. zidentyfikować 18 dotychczas niewzmiankowanych w literaturze wydań i nakładów szkolnych atlasów geograficznych E. Romera. Na przykładzie dwóch dzieł uznanych za najważniejsze, *Małego atlasu geograficznego* (MAG) i *Powszechnego atlasu geograficznego* (PAG), przedstawiono problemy związane z identyfikacją datowania wydań i nakładów. To nader interesująca, wnikliwa analiza różnic treści, układów tablic, datowania, typów kart tytułowych i metryk wydawniczych. Szczegółowej analizie poddano MAG, atlasy krajoznawcze, *Atlas Polski współczesnej*, PAG, atlasy dla gimnazjów ogólnokształcących *Polska, atlas geograficzny; Europa, atlas geograficzny; Kraje i morza pozaeuropejskie* oraz atlasy dla gimnazjów kupieckich, ich kolejne wydania i nakłady. Iście benedyktyńska praca! Ta część obejmuje 218 stron.

Kolejne okresy, PRL-u 1945–1989 i czasy współczesne, są nam bliższe, lepiej znane i opisane. Tym niemniej także pieczołowicie zebrano i speryodyzowano dorobek tych lat. Analizy są jednak skromniejsze, bardziej skrótowe. Okresowi PRL-u poświęcono 36 stron, czasom współczesnym tylko 10. Same opisy są bardziej ogólne i skondensowane.

Całość publikacji zamyka rozdział pokazujący dorobek polskiej kartografii szkolnej w zakresie atlasów geograficznych w ujęciu syntetycznym. Przeprowadzoną analizę ilustrują wykresy i tabele, które pokazują proveniencję, rozwój ilościowy i tempo publikacji nowych tytułów i wydań w układzie chronologicznym w całym badanym okresie 1771–2012 oraz w poszczególnych wydzielonych w publikacji jego fragmentach. Zilustrowano także relacje między opracowaniami polskimi a adaptacjami atlasów obcych, a także zmiany struktury wydawniczej wiodących oficyn publikujących atlasy szkolne na użytek szkoły polskiej. Umieszczony na końcu obszerny dział zawierający wykazy atlasów i źródeł opracowania – m.in. blisko 450 pozycji literatury, dodatkowo podnosi praktyczną wartość monografii.

Opisywane dzieło zasługuje na szczególną uwagę. Jest najobszerniejszym i najbardziej, jak się wydaje, kompletnym opracowaniem tego działu polskiej kartografii. Prezentuje jej dorobek w ujęciu całościowym, monograficznym i wypełnia szereg luk w materiale faktograficznym. Szkoda tylko, że zamieszczone ilustracje, z wyjątkiem czterech wykresów, są czarno-białe.

Bogdan Horodyski (Warszawa)